

Ks. Jacek WOJDA*

DUCHOWIEŃSTWO POLSKIE I ROK 1905 W ŚWIETLE RAPORTU KONSULA FRANCUSKIEGO D'ANGLADE'A

Treść: Wstęp; 1. Raport G. B. d'Anglade; 2. Kontekst kwerendy archiwalnej; 3. Raport o roli duchowieństwa; 4. Kościół katolicki jako siła społeczna; 5. Sytuacja w diecezji lubelskiej na początku XX wieku; Zakończenie; Summary: Polish clergy and year 1905 in the light of a report of French consul d'Anglade.

Słowa kluczowe: car, duchowieństwo, Kościół, konsul, raport, socjalizm, wolność.

Key words: tsar, clergy, Church, nation, consul, report, socialism, freedom.

Wstęp

Historia mobilizuje do powrotu do minionych dziejów i do myślenia o tym, co dzieje się dziś. Kościół ma szczególnie w niej upodobanie, gdyż wywodzi się z przeszłości i trwa dzięki Tradycji, która mocno spleta się

* Autor jest księdzem diecezji siedleckiej, dr historii, adiunkt w Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie (Sekcja św. Jana Chrzciciela); wykładowca historii Kościoła w WSD diecezji siedleckiej oraz w Instytucie Teologicznym w Siedlcach. Kierunki badań: historia Kościoła, metodologia historii, patrologia, archeologia, duchowość.

z historią. Duchowieństwo tworzy część Kościoła, która pełni bardzo odpowiedzialną misję apostołską. W dziejach Kościoła w Polsce na różnych jego etapach duchowieństwo odgrywało pierwszoplanową rolę. Konsul francuski w Warszawie w 1905 roku sporządził specjalny ośmiostronicowy raport o duchowieństwie, dostrzegając jego szczególny udział w przemianach społeczno-politycznych owego czasu¹. Tłumaczenie raportu z francuskiego na język polski i jego prezentacja w szerszym kontekście historycznym ma posłużyć lepszemu zrozumieniu historii Kościoła z przełomu XIX i XX w., w szczególności zaś sposób ma wykazać stosunek duchowieństwa wobec rozwijającego się ruchu socjalistycznego w panującej wówczas atmosferze rewolucyjnej.

1. Raport G.B. d'Anglade

Konsul generalny Francji w Warszawie Georges Bosseront d'Anglade², raportem z dnia 15 grudnia 1905 r. informował ministra spraw zagranicznych w Paryżu Maurice Rouvier³, że „gdy Rosja próbowała rusyfikować Polskę, największy opór tym działaniom stawiało duchowieństwo katolickie. Ono wywierało bardzo wielki wpływ na populację dawnego Królestwa. Rosja odebrała Kościołowi prawo prezenty swoich kandydatów na stanowiska kościelne, skasowała zakony i zabroniła księżom opuszczania swych parafii. Wszelkimi możliwymi środkami walczyła przeciwko autorytetowi moralnemu Kościoła, który inspirował i w znacznym stopniu kierował opinią publiczną. Ale Kościół wciąż był potężny i nie ustępował przed siłą. Ludzie Kościoła, zwłaszcza hierarchia, widzieli, że Cesarstwo przygotowuje się do zniszczenia katolicyzmu i narzucenia Polsce prawosławia. Kościół zbuntował kolejne populacje deklarując świętą wojnę przeciwko Carowi i jego urzędnikom. Język rosyjski stał się synonimem prawosławia a język polski synonimem katolicyzmu. Planowana w tym obszarze rusyfikacja okazała się niemożliwa do zrealizowania. Historia trudności między Rosją i Polską jest w rzeczywistości w historią starć między prawosławiem a katolicyzmem.

W następstwie klęsk Rosji w Mandżurii wybuchły w całym Cesarstwie zaburzenia polityczne i społeczne. Polacy jako pierwsze żądanie zgłaszali prawo do wolności religijnej. To żądanie było inspirowane przez duchowieństwo. Ale rząd w Petersburgu stawiał opór, dlatego niezadowolenie ludu szybko się rozpowszechniało i znacznie się zwiększyło.

¹ Archives Diplomatiques, Ministère des Affaires Étrangères (dalej: AD MAE), *Personnel, Dossiers Individuels*, II serie, vol. 223.

² Georges Bosseront d'Anglade urodził się w 1858 roku.

³ B. Yvert (dir.), *Premiers ministres et Présidents du Conseil. Histoire et dictionnaire raisonné des chefs du gouvernement en France (1815-2007)*, Paris, Perrin 2007, p. 349.

Na scenie życia politycznego pojawił się nowy element, mianowicie socjalizm. Ten ruch społeczno-polityczny próbował stać się rzecznikiem ruchu antyrosyjskiego. Bardzo zręcznie próbował buntować ludność, odwołując się do polskiego patriotyzmu. Duchowieństwo w tej sytuacji miało dużo wątpliwości. Obawiano się socjalizmu, który w wielu krajach był nieprzyjazny Kościołowi. Duchowieństwo szukając momentu, aby oprzeć się na ukonstytuowanych władzach, osiągnęło ukaz przyznający wolność religijną Polakom, a w szczególności księżom.

Jednak było już za późno. Agitatorzy socjalistyczni zdobywali przewagę i posuwali się do przodu. Ukaz o wolności religijnej nie przyniósł żadnego efektu. Duchowieństwo uznając swą niezdolność do opanowania sytuacji, zrozumiało, że trzeba, za wszelką cenę, maszerować razem z polskim ludem, aby móc zostać na jego czele i nim kierować. Ogłosiło się w sposób wyraźny duchowieństwem narodowym. W dniach, w których socjaliści organizowali pochody z czerwoną flagą na czele (emblemata dotychczas nieznanymi w tym kraju), księża z ludźmi wychodzili na ulicę. Szli w strojach duchownych. Niesiono chorągwie z emblematami religijnymi i flagi koloru Królestwa Polskiego. Oni także zorganizowali procesje, które miały wyraźnie charakter narodowo polski i antyrosyjski.

Był to zupełny sukces. Rzesze ludzi, przyzwyczajone od tak dawna do podążania w pełnym zaufaniu (na oślep dosł.) za księżmi, odwracały się od czerwonego sztandaru. Ustawiały się zaś w szeregach za krzyżem i polską flagą narodową⁴.

Konfrontacja duchowieństwa z carskim rządem stawała się na nowo coraz bardziej gwałtowna. Mówi się, że arcybiskup Popiel, który z Warszawy wywiera wielki wpływ duchowieństwo całej Polski a nawet w krajach sąsiednich, próbował, wg rad Rzymu, hamować polityczną gorliwość swych księży. Prosił ich, o to, by się nie mieszczyli do akcji na ulicach i nie uczestniczyli w manifestacjach publicznych. Mnie się zapewnia, że on chciał przede wszystkim uciec się do środków ostrożności, a także pozyskać sympatię rządu rosyjskiego na okoliczność ewentualnego nastania okresu reakcji.

Mimo tego, jego postawa nie była zrozumiana przez całe duchowieństwo. Księża z Polski, na anonimową inicjatywę, zostali zwołani na kongres, który miał miejsce wczoraj w Warszawie. Na apel organizatorów

⁴ AD MAE, *Correspondance Politique et Commerciale (1896-1918)*, Russie, Politique intérieur, t. 9, Pologne 1904-1905, k. 379A : « La masse de la population habituée depuis si longtemps à suivre aveuglément les prêtres abandonna le drapeau rouge pour se ranger derrière la croix et le drapeau national polonais ».

odpowiedziało 417 księży. Kongres otwarty o drugiej godzinie po południu skończył się dopiero o jedenastej godzinie wieczorem. Porozumienie zostało osiągnięte ogromną większością głosów. Księża po potwierdzeniu swojego całkowitego przywiązania do papieża i do swoich biskupów w dziedzinie religijnej, zadeklarowali, że mają prawo jako Polacy do pracy nad poprawą losu swych rodaków. Zdecydowali, że pragną działać na płaszczyźnie demokracji chrześcijańskiej. Żądali dla Polski autonomii administracyjnej i cywilnej z senatem w Warszawie. Żądali też wyborów powszechnych, bezpośrednich i zupełnych, także obecności języka polskiego w szkołach i w administracji. Powzięli postanowienie zorganizowania spotkań diecezjalnych oraz jednego zgromadzenia, podczas którego delegaci mogliby przemawiać w imieniu swoich środowisk. Potwierdzono także wolę pozostania w strukturach partii narodowej.

Ów kongres duchowieństwa jest bardzo ważny, gdyż jest on nową i największą ze wszystkich siłą, która organizuje się i popiera otwarcie rewolucję. Nie wiadomo jaka będzie postawa arcybiskupa Popiela wobec swego duchowieństwa, ale osoby dobrze poinformowane zapewniają, iż w rzeczywistości biskupi i księża pozostają w doskonałej zgodzie. Duchowieństwo będzie nadal odgrywać wielką rolę w Polsce. Jest pewne, że od dzisiaj będzie pracować ze wszystkich sił nad zmianą dotychczasowego stanu rzeczy⁵.

2. Kontekst kwerendy archiwalnej

Relacje o wydarzeniach, przekazywane przez konsula francuskiego, mają szczególny walor historyczny. Raport G. B. d'Anglade, konsula generalnego Francji w Warszawie był informacją dla rządu francuskiego. Był skierowany bezpośrednio do ministra spraw zagranicznych. Konsul donosił swemu zwierzchnikowi o sytuacji w Polsce, pozostającej pod zaborem rosyjskim.

W archiwach ministerstwa spraw zagranicznych w Paryżu/La Courneuve znajdują się różne depesze i raporty dotyczące polityki wewnętrznej Rosji wobec Polski. Dokumenty pochodzące z lat 1896-1903, 1904-1905, 1906-1909, stanowią tomy 8, 9, 10⁶.

W Archiwum dyplomatycznym ministerstwa spraw zewnętrznych, w dziale korespondencji politycznej z lat 1871-1896, pod hasłem: Rosja, t. 16, jest przechowywana *Depesza nr 16* z 14 listopada 1874 r., k. 126-134.

⁵ Tamże, k. 377-380. Tłumaczenie raportu - Autor art.

⁶ AD MAE, *Correspondance Politique et Commerciale (1896-1918)*, Russie, Politique intérieur, t. 8 Pologne 1896-1903, t. 9 Pologne 1904-1905, t. 10 Pologne 1906-1909.

W jej załączniku znajduje się *Pismo* biskupa Walentego Baranowskiego⁷. Od 1857 roku był on biskupem pomocniczym lubelskim. Jednocześnie pełnił, aż do 1863 roku, funkcję proboszcza w Bychawce. W 1869 roku został administratorem skasowanej w 1867 roku diecezji podlaskiej. Dwa lata później został biskupem diecezjalnym lubelskim. Jego pasterzowanie przypadło na trudny czas walki rządu carskiego z unitami⁸. Zmarł w 1879 roku. Jego *Pismo*, opublikowane w *Dzienniku Warszawskim* z dnia 8/20 października 1874 roku, zawiera uzasadnienie jego odmowy przyjmowania greko-unitów z guberni siedleckiej do Kościoła rzymsko-katolickiego. Wiadomość była skierowana *expressis verbis* do unitów.

Usprawiedliwiając swą decyzję jej autor powoływał się na dokumenty papieskie i na decyzje rządu carskiego. Napisał: „nie mam pozwolenia przyjmowania greko-unitów proszących o przyjęcie katolicyzmu rzymskiego (rytu łacińskiego), ani generalnie ingerowania w sprawy religijne greko-unitów”⁹. Jego decyzja, podjęta w Lublinie, nosi datę 3/15 października 1874 roku.

Depesza konsularna zawiera surową ocenę decyzji biskupa. Stwierdza, że była ona niezgodna z wolą papieża. Była nade wszystko nielogiczna, ponieważ unicy są częścią Kościoła katolickiego. Biskup postąpił niegodnie rezygnując z zainteresowania się ich losem¹⁰.

Biskup Baranowski zerwał z tradycyjnymi związkami i zwyczajami współpracy księży katolickich i grekokatolickich. Ulegając naciskom rządu carskiego dał dowód postawy serwilistycznej wobec niego, zachowując stolicę biskupią i oczekując na kolejne łaski ze strony władzy carskiej. Autor depeszy porównał jego postawę z zachowaniem księdza Marcelego Popiela (+1903), administratora diecezji unickiej chełmskiej, ślepo posłusznego rządowi¹¹.

Ów duchowny był unickim księdzem z Galicji, który został wprowadzony w 1871 roku przez władze rosyjskie na stanowisko administratora diecezji chełmskiej. Był nim aż do jej kasaty w 1875 roku, w której miał

⁷ AD MAE, *Correspondance Politique des Consuls 1871-1896*, Russie, Consulat Général à Varsovie, vol. 16, „Depesza” nr 16 z 14 novembre 1874, k. 126-134. Załącznik do depeszy, „Pismo” biskupa Baranowskiego, k. 135.

⁸ St. J. Dąbrowski, *200 lat Diecezji Lubelskiej w służbie Bogu, Ojczyźnie i Człowiekowi*, Lublin 2005, s. 26-29.

⁹ AD MAE, k. 135.

¹⁰ Zob. A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”. *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863-1915*, Lublin, KUL 2013, s. 128-143.

¹¹ AD MAE, k. 131.

swój udział. Wypełniał wolę władzy np. w istotnej kwestii oczyszczenia obrządku. Jego polityka kościelna doprowadziła do krwawych zajść jakie miały miejsce w styczniu 1874 roku w Drelowie i w Pratuliniu na Podlasiu. Jednak porównanie biskupa Baranowskiego z ks. Popielem, jakiego używa konsul francuski, jest nieproporcjonalne. Pierwszy działał pod przymusem, drugi z dobrej woli. Opinia dyplomatycznego ośrodka francuskiego o tym epizodzie z historii kościelnej pozwala wyostrzyć spojrzenie na rok 1905, w którym wydany został ukaz tolerancyjny przez cara Mikołaja II.

3. Depesze i raport o roli duchowieństwa

Archiwalia francuskie zawierają liczne dokumenty o sytuacji Kościoła w zaborze rosyjskim przed i w czasie 1905 roku. Przytoczony powyżej raport konsula d'Anglade'a jest poświęcony w całości duchowieństwu. Był on poprzedzony wcześniejszymi depeszami i sprawozdaniami. Ich redaktor dwa razy w miesiącu przekazywał informacje i swoje opinie dotyczące sytuacji Kościoła. Regularna częstotliwość pism konsulatu w Warszawie do ministerstwa w Paryżu świadczy o gorącym klimacie wydarzeń społeczno-politycznych.

Konsul pisał o atmosferze tamtego czasu, o dokonywanych zamachach bombowych¹², o licznych manifestacjach robotniczych, także o walce Polaków o szkolnictwo w duchu polskiej kultury i tradycji. Analizował działalność ruchu robotniczego i partii politycznych, powstających w owym czasie. Pisał też o przemianach w Rosji i perypetiach funkcjonowania Dumy Imperium Rosyjskiego, również o kwestii niepodległości Polski.

Refleksje na temat wolności religijnej w Imperium Rosyjskim, które zagrabiło byłe Królestwo Kongresowe, zawierały konkluzje, że optymizm i ton pojednawczy zawarty w zapewnieniach politycznych, manifestach i odezwach cara i jego urzędników, nie znajdował żadnego potwierdzenia w rzeczywistości. Duchowieństwo prawosławne przekonywało władców Petersburga, aby nie godziły się na żadne zmiany na polu wyznań chrześcijańskich. Chciało zachować status quo prawosławia, zespolonego z władzą cara z Bożej łaski. Jeśli następowała chwilowa odwilż w stosunku do katolików obu obrządków, to była ona wynikiem braku panowania

¹² Wśród nich można odnotować zamach na oberpolicmajstra płk. barona Karla Nolkena, z 26 marca 1905 roku, który miał miejsce w Warszawie. Baron odbił ręką bombę rzuconą przez bojownika PPS Stefana Okrzeję i tak uszedł z życiem. 19 maja Organizacja Bojowa PPS przygotowała zamach na generał-gubernatora warszawskiego Konstantina Maksymowicza, J. Pająk, *Organizacje bojowe partii politycznych w Królestwie Polskim 1904–1911*. Warszawa 1985, s. 127.

rządu carskiego nad sytuacją militarną czy polityczną w imperium wskutek wojny w Mandżurii¹³. Stabilizacja imperium stanowiła pewnik powrotu do poprzedniej absolutystycznej polityki Imperium Rosyjskiego.

Sprawozdania i raporty, wychodzące z kancelarii konsula francuskiego w Warszawie, nie były wyczerpującymi opracowaniami. Relacjonowały sprawy kościelne na zasadzie wzmianek, zatem pojedynczo, zapewne jeśli uznano to za konieczne. Raport konsula o duchowieństwie i jego roli oraz miejscu w wydarzeniach w Polsce jest sprawozdaniem bardziej całościowym.

4. Kościół katolicki jako siła społeczna

Lektura raportu potwierdza przekonanie ośrodka dyplomatycznego francuskiego o doniosłej roli Kościoła katolickiego. Raport widział go jako wielką siłę moralną i autorytet społeczny w polskim społeczeństwie. Jako jego koryfeusz występował Kościół zdecydowanie w obronie zagrożonej wiary i na rzecz szerszych praw narodu.

Zdaniem konsula francuskiego Kościół jest jedyną siłą, która może przyczynić się do wywrócenia starego porządku rzeczy, tj. absolutyzmu Rosji. Ta zaś poprzez różne działania, w tym rusyfikację, chciała ostatecznie narzucić Polakom prawosławie. Kościół jest też na tyle mocny, aby powstrzymać budowę nowego porządku społecznego przez socjalistów spod czerwonego sztandaru. To dzięki duchowieństwu ludzie opuszczają manifestacje z czerwonym sztandarem. Organizują zaś procesje za krzyżem i polską flagą narodową. Ten sposób oderwania ludzi od manifestacji robotniczo-socjalistycznych był działaniem skutecznym. Był on już stosowany wcześniej, m. in. w przeddzień powstania styczniowego 1863 roku. Tak manifestowano patriotyzm oraz wiarę¹⁴.

¹³ Wojna między Rosją i Japonią toczyła się w okresie od 8 lutego 1904 do 5 września 1905 roku. Skończyła się wielką klęską wojsk rosyjskich. Mandżuria, kraina na północnym wschodzie Chin była miejscem ekspansji Rosji, która nie poprzestała na niej wprowadzając wojska do Korei, która była w strefie wpływów Japonii. Konflikt interesów doprowadził do wojny, w której Rosja oddała dominację Japonii w Korei oraz swoje wpływy we wschodniej Mandżurii. Przedostania bitwa lądowa miała miejsce w pod Mukdenem w Mandżurii. Ostatnią była bitwa morska pod Cuszimą, wyspą leżącą między Japonią a Koreą. To wydarzenie zapoczątkowało okres względnej wolności religijnej, J. Pajewski, *Historia Powszechna, 1871-1918*, Warszawa 1996, s. 243-245.

¹⁴ Okazją do budzenia świadomości patriotycznej były m.in. odpusty parafialne, np. odpust Narodzenia Najświętszej Maryi Panny 8 września 1861 roku w Ostrowie Lubelskim z udziałem biskupa podlaskiego Beniamina Szymańskiego. „Wśród chorągwi religijnych widniały sztandary narodowe. Sumę celebrował biskup, a kazania wygłosili kapucyjni z Lublina: w kościele o. Fidelis, a na cmentarzu o. Anicet, obaj sławni kaznodzieje.

Raport zawierał ocenę sytuacji w związku z narastającą, od grudnia 1905 roku, falą rewolucyjną na bazie socjalizmu. Przeciwwagą dla tej idei był m.in. zjazd księży, który się odbył w Warszawie 14 grudnia¹⁵. Było to bardzo ważne wydarzenie. Określono bowiem stanowisko Kościoła wobec rozwijającej się rewolucji socjalistycznej. Socjalizm ówczesny nie był jeszcze skonsolidowany ideologicznie, ale przyświecała mu myśl o wyzwoleniu ludu spod wpływów duchowieństwa i wiary. Religia, tak rozumiano, była rzeczywistością alienującą człowieka. Socjalizm, opierając się na poglądach Marksa, stawiał na pierwszym planie wyzwolenie robotników. A religia była dla socjalistów opium dla ludu. Duchowieństwo szukało więc sposobów na rozwiązanie kwestii społecznej po chrześcijańsku. Wielu z nich było działaczami społeczno-politycznymi¹⁶.

W ideologii socjalizmu były różne opinie odnośnie do niepodległości Polski. Jednak międzynarodówka nie uznawała prawa narodów do własnego państwa. Narody miały zniknąć na korzyść robotników – proletariatu. Rok 1905 to szczytowy okres strajków, a grudzień tegoż roku to okres szczytowy wpływów Polskiej Partii Socjalistycznej. Ta partia, kierując się duchem rosyjskich socjalistów marksistowskich, nie przewidywała niepodległości przyszłej Polski. Rewolucja w duchu Lenina nie powiodła się wówczas ani w Moskwie, ani w Warszawie¹⁷.

Socjalizm uwidoczniał się na wielką skalę w latach 1905-1906. Stanowił poważny problem dla Kościoła, który w tym czasie stanął przed wyborem między nacjonalizmem a socjalizmem. Tylko nieliczni wierzący dostrzegali

Przemawiali silnie w stylu religijno-narodowym. Ołtarz ozdobiony był wazonami z kwiatami przybranyymi herbami narodowymi, po obu jego bokach stały chorągwie narodowe”. Natomiast 10 października 1861 roku odbyła się w Maciejowicach uroczystość, na którą przybyły „kompanie z narodowymi chorągwiami ze wszystkich guberni Królestwa Polskiego, a po skończonym nabożeństwie procesja wyruszyła na pole wsi Oronne – Krępy na to miejsce, gdzie Kościuszko ranny spadł z konia i został wzięty do niewoli”, P. Aleksandrowicz, *Diecezja siedlecka, czyli podlaska. W 150 rocznicę erekcji (1818-1868). Przyczyunki i materiały do dziejów diecezji siedleckiej czyli podlaskiej*, Siedlce 1971, s. 354.

¹⁵ Zjazd ten odbył się pod auspicjami Ligi Narodowej, B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 7. *Czasy najnowsze 1815-1914 Okres restauracji, odrodzenia religijnego i centralizmu papieskiego, Kościół wobec kwestii społecznej i nowożytnej kultury, Podział Kościoła bizantyjskiego, Rozbicie w protestantyzmie*, Lublin 1991, s. 417-418. Kumor pisze, że zjazd duchowieństwa odbył się 12 grudnia tegoż 1905 roku w Warszawie. Taką datę znajdujemy także w: Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, Warszawa, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, 1981, s. 217. Data z raportu, 14 grudnia, świadczy o przyjęcia przez zjazd postanowień, ponieważ jego uczestnicy zaczęli się już przyjeżdżać 12 grudnia.

¹⁶ J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa, Świat Książki 2007, s. 257.

¹⁷ H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski 1864-1918*, Ossolineum 1990, s. 216-219.

w socjalizmie zbieżność z chrześcijańskim przesłaniem. Z czasem takie głosy praktycznie zanikły. Wewnątrz ugrupowań socjalistycznych i narodowych dokonywały się rozłamy. Socjalizm nie był zwarty i jednoznaczny w swych poglądach. Niektóre odłamy liczyły nawet na przychylność Kościoła. Kościołowi bardziej odpowiadał nurt narodowy. Dlatego siedział on w kwestiach politycznych po linii opcji narodowej¹⁸. Musiał być jednak w tym działaniu bardzo czujny. Przed rokiem 1905 średnia i wyższa hierarchia duchowna uznawała narodowych demokratów za podejrzanych radykałów. Doradzano nawet, aby od nich stronić a nawet ich zwalczać. Z czasem to stanowisko zostało radykalnie zweryfikowane. Ruchom narodowym udzielono poparcia. Zachęcano do przyłączania się do nich¹⁹.

Raport zauważył, że taka linia nie była popierana przez całą hierarchię kościelną. Niektórzy biskupi dystansowali się od księży angażujących się w sprawy społeczne, zwłaszcza polityczne. Arcybiskup warszawski Wincenty Popiel tonował i hamował polityczną gorliwość swych księży. Ten hierarcha był w swoim działaniu ostrożny. Taką postawę tłumaczy jego dramatyczny życiorys. On od 1863 roku był biskupem płockim. Doświadczył zesłania do Nowogrodu Niżnego. Na zesłaniu przebywał siedem lat, mianowicie od 1868 do 1875 r. Po powrocie został biskupem diecezji włocławskiej. Od 1883 do 1912 roku był arcybiskupem Warszawy. Reprezentował ugodowy kierunek w sprawach politycznych. Miał opinię zbyt uległego wobec władz carskich. Zmieniał swoje poglądy i postawę w zależności od aktualnej sytuacji. W czasie strajku szkolnego w 1905 r. wezwał archidiecezjan do zaniechania strajku, ale też do bojkotu szkoły rosyjskiej. Publicznie apelował do cara Mikołaja II o przywrócenie szkoły polskiej. W 1901 roku wypowiedział się zdecydowanie przeciwko socjalistom, odrzucając ich rewolucyjne metody²⁰.

Dystans hierarchii był z pewnością większy wobec księży angażujących się w ruchy o podłożu socjalistycznym. Z punktu widzenia politycznego, wygraną w kontekście zmian społeczno-politycznych w latach 1905-1907 była Narodowa Demokracja²¹. Partia ta o oficjalnej nazwie Stronnictwo Narodowo - Demokratyczne działała tajnie od 1897 r., legalnie

¹⁸ *Rewolucja 1905. Przewodnik krytyki politycznej*, red. K. Piskała, W. Marc, Warszawa 2013, s. 76.

¹⁹ A. Szwarz, *Rewolucja 1905 roku na ziemiach polskich. Refleksje o historiografii i postawach inteligentnych elit*, „Artes Liberales. Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora”, r. I, 2006, nr 1, s. 36.

²⁰ B. Kumor, dz. cyt., s. 368-369.

²¹ Zob. A. Żarnowska, A. Kołodziejczyk, A. Szwarz, P. Tusiński (red.), *Dziedzictwo rewolucji 1905-1907*, Warszawa-Radom 2007.

zaś od 1905 r. Jej droga zaczęła się w Lidze Polskiej (1887-94). Ta z kolei zrodziła Ligę Narodową (1893-1928), działającą we wszystkich trzech zaborach. Jej współdziałaczem był m.in. Roman Dmowski. Z kolei z niej zrodziło się w 1897 r. Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, które stało się partią polityczną, bardzo aktywną od 1905 roku.

Stronnictwo Narodowo - Demokratyczne było nazywane (od dwóch ostatnich liter ND) endecją. Narodowa Demokracja, w swoich założeniach opierała się na narodzie, czyli na ludzie, a nie tylko na szlachcie, dążąc do uzyskania większej przestrzeni życiowej dla Polaków pod zaborami. Ideologia narodowej Demokracji nakazywała uznać Kościół za instytucję narodową, duchowieństwo zaś za kapłanów - obywateli, których obowiązkiem powinno być czynne zaangażowanie w życie narodowe²². Biskupi poparli tę partię w oczekiwaniu na stworzenie innej bliższej duchowi chrześcijańskiemu²³. Proponowała ona inną drogę niż socjaliści z Polskiej Partii Socjalistycznej. Nie popierała akcji zbrojnych, lecz negocjacje. Partia kierowała się pragmatyzmem, który uzależniał prawdziwość tez od praktycznych skutków działania. Chodziło więc o realną zmianę warunków istnienia narodu. Prowadziła organiczną pracę polityczną, mając z czasem swoich członków w rosyjskiej Dumie.

Zdobyła ona zaufanie ziemiaństwa i wielu chłopów-gospodarzy, drobnego i zamożniejszego mieszczaństwa, inteligencji oraz duchowieństwa katolickiego. Czynnikiem sprzyjającym proponowanym przez nią zmianom był lęk przed przemocą rewolucji socjalistów.

Kościół formował postawy narodowo-polityczne swoich członków. Gdy robotnik przybywał ze wsi do miasta, nie miał jeszcze określonej tożsamości politycznej. Mógł stanąć po stronie ruchu narodowego, czy socjalistycznego. Kościół chciał mu pomóc przez działalność społeczno-oświatową, biblioteki, czy gazety. To wszystko przyczyniało się do ocalenia dusz. Celem misji duchowieństwa było formowanie katolików w duchu chrześcijańskim, zawsze związanym z narodem. Rok 1905 i lata następne były decydujące dla przyszłości Polski i Kościoła. Klęska radykalnych ruchów rewolucyjnych była faktem²⁴.

²² I. Zaleska, *Wokół idei stronnictwa katolickiego w Królestwie Polskim*, *Clio* 1(2013), s. 47.

²³ Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie, *Okólniki biskupów obcych diecezji. List bpa sandomierskiego S. Zwierowicza z 1 X 1906 r.*, sygn. Rep. 60, XIX-1, k. 355-357. Biskup sandomierski Zwierowicz twierdził, że „powinno ono poprzeć partie stojące na gruncie narodowym do czasu powstania stronnictwa narodowo-katolickiego”, za: I. Zaleska, dz. cyt., s. 48-49.

²⁴ A. Szwarz, dz. cyt., s. 36.

5. Kościół w diecezji lubelskiej w perspektywie wolności i zagrożeń

Biskup i duchowieństwo diecezji lubelskiej miało swój udział w zmaganiu o wolność religijną i prawa polityczne dla Polski. Pójście ludu za duchowieństwem w procesjach przez nich prowadzonych zamiast manifestowania za czerwonym sztandarem miało miejsce od 1905 roku w tej diecezji. Okazją ku temu były organizowane przez biskupa Jaczewskiego wizytacje parafii. Stało się to możliwe po trzydziestoletniej przerwie, w połowie 1905 roku, za pozwoleniem cara. Wówczas wbrew ukazowi z 29 kwietnia 1897 roku budowano dla biskupa łuki triumfalne przyozdobione flagami białą czerwonymi lub białą niebieskimi (flaga maryjna), czasami białym orłem²⁵, śpiewano pieśni patriotyczne i religijne po polsku, banderie imitowały często polskie stroje wojskowe i narodowe²⁶. Biskup Jaczewski kochał Kościół i Ojczyznę. W październiku i listopadzie 1905 roku odbyło się wiele manifestacji religijno-patriotycznych. Zaczynały się najczęściej w kościołach, gdzie śpiewano zakazaną pieśń *Boże coś Polskę*. W procesjach pojawiały się emblematy narodowe, chorągwie z orłem białym z jednej strony, a Matką Boską Częstochowską i z napisem *Boże zbaw Polskę* na stronie drugiej²⁷.

Biskup Jaczewski urodził się w 1832 roku w Gorkach Grubakach, wówczas w diecezji janowskiej, czyli podlaskiej. Był księdzem tej diecezji. W 1867 roku rząd carski zniósł ją, przyłączając jej terytorium do diecezji lubelskiej. W nowej diecezji ks. Jaczewski posługiwał m.in. w seminarium lubelskim. W 1889 otrzymał nominację Stolicy Apostolskiej na biskupa diecezji lubelskiej i był nim do 1914 roku²⁸.

Odegrał on bardzo ważną rolę w przyjmowaniu unitów powracających z prawosławia lub z ukrycia do Kościoła rzymsko-katolickiego²⁹. Miał też swój udział w walce o język polski. Pozytywnie odniósł się do strajków szkolnych³⁰, które miały miejsce również w Siedlcach w la-

²⁵ A. Szabaciuk, dz. cyt., s. 132.

²⁶ General-gubernator warszawski 17 czerwca 1905 roku skierował okólnik do poszczególnych gubernatorów Przywiślańskiego Kraju, w którym powołując się na postanowienia władz z 20 września 1876 roku, zakazał noszenia elementów stroju narodowego, mianowicie: kontusza, żupana, węgierki czy konfederatki, oraz używania emblematów narodowych, A. Szabaciuk, dz. cyt., s. 138.

²⁷ Tamże, s. 141.

²⁸ St. J. Dąbrowski, dz. cyt., s. 31-35.

²⁹ A. Szabaciuk, dz. cyt., s. 128-143.

³⁰ B. Kumor, dz. cyt., s. 366.

tach 1903-1907³¹. Przysłużył się szerzeniu oświaty³². Organizował i spieszył z pomocą ludności dotkniętej represjami za udział w demonstracjach 1905 roku, zaradzając jej biedzie³³. Był oddany sprawie narodowej. Zdecydowanie przeciwstawiał się rusyfikacji³⁴. Był bliski ideom Narodowej Demokracji³⁵, ale zachował odpowiedni dystans, aby jego osoby nie wykorzystano, zwłaszcza środowiska narodowe, dla celów politycznych³⁶. Wspierał walkę z ruchem socjalistycznym³⁷. Swoją postawą pozytywnie oddziaływał na księży, by poprzez służbę Kościołowi owocnie służyli Ojczyźnie.

Duchowieństwo nabierało coraz większej świadomości angażowania się w obronę Kościoła wobec niebezpiecznych prądów. Źródłowy dokument – przywołany raport – świadczy, że pewien ksiądz stanął w 1905 roku na czele pewnej akcji wpisującej się w ruch przeciwko socjalizmowi, związanemu z ośrodkami moskiewskimi i z ateistyczną ideologią Marksa. Tym księdzem, którego nazwiska raport nie podaje był ks. Marian Fulman, kapłan diecezji włocławskiej, późniejszy biskup lubelski. W swojej historii miał roczny pobyt na zesłaniu w Niżnym Nowogrodzie (1895/1896) za udział w patriotycznym Związku Kapłańskim Absolwentów Akademii Petersburskiej³⁸. W 1905 roku przewodniczył kongresowi duchowieństwa, które przybyło ze wszystkich diecezji zaboru rosyjskiego do Warszawy.

³¹ St. J. Dąbrowski, dz. cyt., s. 33.

³² We swojej rodzinnej wiosce w 1900 roku założył szkołę, Z. Rostkowski, *Korytnica -Parafia św. Wawrzyńca*: <http://www.drohiczynska.pl/?action=parafia&id=37> (dostęp: 7.XI.2014).

³³ St. J. Dąbrowski, dz. cyt., s. 34.

³⁴ Miejscowość Górki-Grubaki (powiat węgrowski), w której urodził się późniejszy biskup Jaczewski, panowała atmosfera opcji narodowej, W. Charczuk, *Początki kształtowania się obozu narodowego w siedleckiem, Szkice Podlaskie* 5 (1996), s. 91.

³⁵ S. J. Rostworowski, *Antoni Rostworowski – inicjator przedsiębiorczości gospodarczej i społecznik wielkiej miary*, [http://www.sanktuarium-wawolnica.pl/czytelnia/Rostworowski dziedzic Kebła pdf.](http://www.sanktuarium-wawolnica.pl/czytelnia/Rostworowski%20dziedzic%20Keb%C5%82a.pdf), (dostęp: 8.XI.2014). Bohater artykułu, członek lubelskiego oddziału Narodowej Demokracji, wspierał biskupa Jaczewskiego w budowie seminarium biskupiego, zob. F. Stopniak, *Ks. Franciszek Jaczewski. Biskup lubelski*, Warszawa 1981.

³⁶ A. Szabaciuk, dz. cyt., s. 139. Biskup Jaczewski mógł, w klimacie ukazu tolerancyjnego 1905 roku, wizytować parafie. Towarzyszyły im często akcenty patriotyczne i narodowe. Wznoszono okrzyki: „Niech żyje Polska!”, śpiewano pieśń „Boże coś Polskę” i noszono emblematy narodowe. Biskup Jaczewski sprzeciwiał się łączeniu religii i polityki i z roztropnym dystansem odnosił się do środowisk narodowych. Natomiast prawosławny biskup chełmski, władca Eulogiusz był mocno zaangażowany politycznie. Był jednym z najwybitniejszych i najbardziej wpływowych nacjonalistycznych polityków rosyjskich, tamże, s. 139.

³⁷ Tamże, s. 117.

³⁸ St. J. Dąbrowski, dz. cyt., s. 35-37.

Uczestniczyło w nim wielu zakonników. Brało w nim udział 417 księży³⁹. W dniu kulminacyjnym 14 grudnia 1905 roku przyjęto wnioski końcowe. Jego przesłaniem było m.in. budowanie jedności duchowieństwa z ruchem narodowym o wymiarach społecznych i politycznych. Uczestnicy zjazdu mieli kultywować ducha chrześcijańskiego i narodowego. Dążyli do upodmiotowienia Polaków w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym.

Kongres z grudnia 1905 roku był odważnym wystąpieniem duchowieństwa w obronie zagrożonej wiary i wartości patriotycznych. Odbył się on pod auspicjami Ligi Narodowej⁴⁰. Liga Narodowa, z której zrodziła się partia Narodowej Demokracji, pozostała organizacją tajną. Jej częścią było tajne koło księży Collegium Secretum, swoiste seminarium duchowne dla propagowania ducha Ligi⁴¹. Ks. Fulman oparł się w swoich działaniach na Lidze Narodowej, choć sam nie był jej członkiem, ale sympatykiem⁴².

Zjazd duchowieństwa z grudnia 1905 roku okazał wsparcie dla Narodowej Demokracji. W konsekwencji była ona uznawana za ugrupowanie polityczne chrześcijańskie, lub przynajmniej niesprzeczne z nauką społeczną Kościoła⁴³. Jej cele były zbieżne z duchem katolicyzmu przez fakt przyjęcia w opiekę w lipcu 1905 roku Towarzystwo Opieki nad Unitami, którego celem było podtrzymanie ludności unickiej uciskanej przez upolitycznione prawosławie⁴⁴.

Ksiądz Fulman stał się bliskim współpracownikiem Partii Narodowej Demokracji. W wyborach od I rosyjskiej Dumy Państwowej, Narodowa Demokracja zdobyła 34 mandaty na 36 mandatów poselskich przypadających z terenów byłego Królestwa Polskiego. Wśród nich było dwóch księży: ks. Jan Gralewski, ks. Marian Fulman⁴⁵. Wybory odbyły się w od 6 marca

³⁹ Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, dz. cyt., s. 216. B. Kumor, dz. cyt., s. 417-418.

⁴⁰ B. Kumor, dz. cyt., s. 417-418.

⁴¹ A.J. Papierkowski, *Działalność społeczna duchowieństwa katolickiego na przykładzie diecezji płockiej w latach 1863-1914*, *Notatki Płockie* 49 (2004), s. 5. Collegium Secretum zostało założone w Warszawie w 1896 r. przez działacza Ligi Aleksandra Zawadzkiego i ks. Bronisława Mariańskiego z diecezji płockiej. Działo do 1900 roku. Jego celem było refleksja nad programem Ligi i angażowanie w jej prace coraz większej liczby członków.

⁴² Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, dz. cyt., s. 216.

⁴³ Tamże, s. 217.

⁴⁴ Działo ono już od 1903 roku z inspiracji Ligi Narodowej. <https://tadeuszczerwik.wordpress.com/2012/10/18/towarzystwo-opieki-nad-unitami-tonu/>, *Narodowa Demokracja*, http://www.w-sercu-polska.org/joomla/index.php?option=com_content&view=article&id=394:narodowa-demokracja&catid=9:mysl-narodowa&Itemid=5, (dostęp: 10.XI.2014).

⁴⁵ Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, dz. cyt., s. 249. R. Bedner, *Narodowa Demokracja*, http://www.w-sercu-polska.org/joomla/index.php?option=com_content&

do 20 kwietnia 1906 roku. Wszystkich mandatów było 497⁴⁶. Ks. Marian Fulman stał się ambasadorem Kościoła i spraw Polski jako członek Narodowej Demokracji.

Kilkanaście lat później, 11/12 grudnia 1917 roku, biskupi metropolii warszawskiej zgromadzeni na konferencji zaproponowali kandydaturę ks. Mariana Fulmana na wakujące od około trzech lat po śmierci biskupa Jaczewskiego biskupstwo lubelskie, a ks. Henryka Przeździeckiego, kapłana archidiecezji warszawskiej, na ordynariusza diecezji podlaskiej, która miała być wskrzeszona⁴⁷. Byli to duchowni jednego ducha. Ks. Przeździecki udzielał się na polu kościelno-społecznym. Jako profesor metropolitalnego seminarium warszawskiego współredagował materiały dla polskich posłów do Dumy w Petersburgu dla obrony Kościoła. Był to dokładny wykaz rządowych zarządzeń antykościelnych. W maju 1905 roku wygłaszał mowy do robotników w kościele św. Floriana na Pradze w Warszawie⁴⁸. W latach 1905-1906 współpracował w opracowaniu zasad działania Chrześcijańskiej Demokracji. Był także współorganizatorem Pierwszego Zjazdu Demokracji Chrześcijańskiej, który odbył się 19 i 20 kwietnia 1906 roku⁴⁹. Miała to być ruch bliższy Kościołowi niż Narodowa Demokracja, ale uległ jej wpływow⁵⁰.

view=article&id=394:narodowa-demokracja&catid=9:mysl-narodowa&Itemid=5 (dostęp: 10.XI.2014).

⁴⁶ I. Zaleska, *Wokół idei stronnictwa katolickiego w Królestwie Polskim*, *Clio* 1(2013), s. 49; N.V. Riasanovsky, *Histoire de la Russie, dès origines à 1996*, Paris, Editions Robert Laffont 2001⁶, s. 443. Wg Walsch było 497 członków I Dymy; *Duma Państwowa Imperium Rosyjskiego*, http://pl.wikipedia.org/wiki/Duma_Państwowa_Imperium_Rosyjskiego, podaje liczbę 478, zaś *Koło Polskie w Dumie*, http://pl.wikipedia.org/wiki/Koło_Polskie_w_Dumi, podaje, że w Dumie było 499 deputowanych (dostęp: 10.XI.2014).

⁴⁷ R. Dmowski, *Okoliczności przeniesienia stolicy diecezji podlaskiej z Janowa Podlaskiego do Siedlec*, w: *V wieków dziejów Siedlec*, red. D. Gregorczyk, P. Matusak, Siedlce 2011, s. 89.

⁴⁸ *Do robotników. Dwa przemówienia ks. prof. H. Przeździeckiego w kościele św. Floriana na Pradze d. 6 i 20 maja 1905 r.*, za: R. Dmowski, *Unitis viribus: Diecezja Podlaska w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2013, s. 120.

⁴⁹ Tamże, s. 120-121.

⁵⁰ Są to początki formowania się Chrześcijańskiej Demokracji w zaborze rosyjskim. To katolickie stronnictwo polityczne miało wiele frakcji. Było potocznie określane chadecją. Ówczesni papieże nie akceptowali systemu demokratycznego. Dopiero Leon XIII swoją encykliką *Rerum novarum* (1891) poparł rozwój stowarzyszeń i związków zawodowych oraz ich działalność społeczną. Z nich z czasem powstały ugrupowania polityczne endecji, która starała się kierować katolicką nauką społeczną. W zaborze rosyjskim przyjęła ona nazwę Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich (1906). Papież Leon XIII użył w encyklice *Graves de communi re* z 18 stycznia 1901 roku słowa demokracja chrześcijańska. Miało ono jednak sens społeczny a nie polityczny. Określało zorganizowaną dobroczynną akcję

Obydwa nominaci, czynnie działający w obronie wiary i na rzecz niepodległości Ojczyzny, przyjęli święcenia biskupie 17 listopada 1918 r. w Warszawie. Sakry udzielił im arcybiskup Aleksander Kakowski. Był to wymowny akt współdziałania obu diecezji dla dobra Kościoła i Polski.

Biskup Marian Fulman podkreślał wielką rolę swego poprzednika, biskupa Jaczewskiego. Jego doczesne szczątki przeniósł z cmentarza przy ul. Lipowej w Lublinie do podziemi katedry lubelskiej. Tak zmanifestował nie tylko duchową jedność z swoim przednikiem na stolicy biskupiej, ale także eklezjalną wolę kontynuacji jego troski o Kościół i Naród.

Zakończenie

Raport o duchowieństwie z 1905 roku jest ważnym dokumentem Konsulatu Generalnego Francji w Warszawie dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Paryżu. Opisuje on sytuację Kościoła katolickiego na przełomie XIX i XX wieku. Jego lektura pozwala poznać wrażliwość dyplomacji francuskiej na sytuację katolików w tym okresie i zrozumieć doniosłość wydarzeń z 1905 roku. Kościół w Polsce, szczególnie pod zaborem rosyjskim, był skrupowany w swym działaniu. Skorzystał z 'odwilży' roku ukazującego tolerancyjnego.

Duchowieństwo katolickie aktywnie działało przeciw nurtom rewolucyjnym, inspirowanym przez socjalizm. Księża starali się przekonywać lud, że rewolucja niesie zniszczenie. Trzeba dokonywać zmian respektując naukę Kościoła. Ta droga prowadzi do skutecznej obrony Ojczyzny. Organizowano także publiczne manifestacje w formie procesji z emblematami religijnymi i narodowymi. Natomiast zjazd duchowieństwa w Warszawie w grudniu 1905 roku na czele z ks. Marianem Fulmanem stanowił instytucjonalny element w konfrontacji dwóch nurtów: narodowego i socjalistycznego. Zjazd ten był widziany jako akt rewolucyjny o charakterze chrześcijańsko-narodowym. Miał on znaczący wpływ na przyszłość Kościoła i budzące się nadzieje na polepszenie sytuacji Polski.

Raport naświetlił syntetycznie pozycję Kościoła w tej epoce bogatej w wydarzenia. Duchowieństwo zajęło w sytuacji zagrożenia zdecydowane stanowisko. Raport zauważa ostrożność w działaniu niektórych hierarchów. Prezentując postać arcybiskupa Warszawy Wincentego Popieła podkreślił jego ostrożną postawę wobec sprawy narodowej. Stał on ponad podziałami, chociaż nie sprzeciwiał się inicjatywom niższego duchowieństwa.

katolików, B. Kumor, dz. cyt., s. 298-299; *Chrześcijańska demokracja*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/chrzescijanska-demokracja;3886163.html#t1>, (10.11.2014).

Ówczesny biskup lubelski Franciszek Jaczewski był bardziej skoncentrowany na sprawach kościelnych, zwłaszcza na trosce o unitów, wykorzystujących ukaz tolerancyjny, by wrócić do Kościoła katolickiego. Akcenty narodowe towarzyszyły wizytacjom pasterskim biskupa w diecezji. Pasterz swoim zachowaniem unikał prowokacji wobec rządu. Biskup Franciszek Jaczewski zmarł 23 lipca 1914 r. Rok 2014 jest setną rocznicą jego odejścia do wieczności.

Summary

Polish clergy and year 1905 in the light of a report of French consul d'Anglade.

Among documents which were sent by General Consulate of France in Warsaw to Ministry of Foreign Affairs in Paris, on the turn of the 19th century, we can find report about priesthood. It bears a date 15 December 1905 y. and his author is Consul General, Georges Bosseront d'Anglade, and addressee, minister of Foreign Affairs in France, Maurice Rouvier.

We can find the way of understanding events which have place in Near-Vistula Country by French diplomatic service, to lay emphasis on engaging of catholic priesthood in them. The country was under influence of revolutionary ferment, which rose from Marxism. Priests of the Catholic Church in Poland stand on the side of arising national movement against revolutionist socialism. The last, mentioned, had not pellucid views neither on the Church nor on the status of Poland on the territory of Polish Kingdom. Means of expression were processions with national and religious emblems and assembly of priesthood in Warsaw in December 1905y.

Report stress high clergy presence during very important events for the future of nation and life of the Church on territories annexed by the Russia. Report shows that Wincenty Popiel, Warsaw metropolitan, kept distance in relation to priesthood's growing enthusiasm towards national environment. Calling, Lublin Bishop Jaczewski, non citing in document, lets remember him in 100 anniversary of his death (died 23 VII 1914). Report, provides a background for better understanding of his bishop's service, by laying particular stress on historical turning-point of 1905 y.